

ISSN 2544-8935



REDAKCJA
tel. 662 061 331

BIURO RACHUNKOWE
Marta Siudowska
602 271 655 | ul. Żeromskiego 40
marta@siudowska.pl | Golub-Dobrzyń

» PKPiR » RYCZAŁT » VAT
» ZUS » KADRY I PŁACE

RYPIN

Dofinansują
wymianę pieca

str. 2

GMINA BRZUZE

Inwestycja
w przyszłość

str. 3

RYPIN

Trwoga Organka

str. 4



TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO

Szpital bez dyrektora

RYPIN ▶ Roman Wasielewski złożył rezygnację z pełnienia obowiązków dyrektora rypińskiego szpitala. Kto pokieruje zadłużoną placówką?



Wasielewski lecznicą kierował od października 2018 roku. Obejmując stanowisko, musiał się zmierzyć z trudną sytuacją szpitala. Złe zarządzanie poprzedniej ekipy przyczyniło się do powstania problemów finansowych.

– W 2016 roku było około 5 mln zł na plusie, a w 2017 powinna być wykazana strata na poziomie 3,4 mln zł. Łatwo sobie obliczyć, że 8 mln zł zostało zdefraudowane – grzmiał podczas jednej z sesji starosta Jarosław Sochacki.

Wiele nieprawidłowości ujawnił raport Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy. Kontrola objęła okres od 1 stycznia 2016 roku do 31 grudnia 2018 roku. Jej wyniki były druzgocące, doszło m. in. do niewłaściwego rozliczenia zakupu aparatu USG. Następstwem działania była podwójna refundacja tych samych wydatków. Kolejne nieprawidłowości dotyczyły sposobu prowadzenia ksiąg rachunkowych.

Według ustaleń RIO brakowało większości zapisów księgowych i oryginalnych dokumentów w zakresie sprawozdawczości. Kontrola wykazała też zatrudnienie na stanowisku głównego księgowego osoby niespełniającej wymagań kwalifikacyjnych, wynikających z ustawy o finansach publicznych. Nieprawidłowości wykazała także przeprowadzona w ubiegłym roku kontrola NFZ. Stwierdzono, że szpital pobrał nienależne środki z funduszu. Weryfikacji kontrolnej poddano procedury stosowane na oddziale chirurgii ogólnej i urazowej w 2018 roku.

Kwiaty dla dyrektora

Podczas sesji rady powiatu uroczystie podziękowano Romanowi Wasielewskiemu za pełnienie przez szesnaście miesięcy obowiązków szefa placówki. Starosta Jarosław Sochacki i przewodniczący rady Krzysztof Cegłowski, wyrazili słowa uznania za jego wkład i zaangażowanie na

rzecz szpitala.

– Wiemy jaki to był ciężki okres, kiedy pan przejmował władzę w szpitalu. Nikt nie wiedział jakie są długi, jak wyglądają finanse szpitala. Okazało się to, co najgorsze, czyli że te finanse były bardzo złe. W związku z tym chcielibyśmy serdecznie podziękować, że pan w tym okresie przyjął to wyzwanie. To była ciężka decyzja – mówił ze wzruszeniem starosta Sochacki.

– Cóż mogę powiedzieć, uczestniczyłem w tym wszystkim, widziałem ten trud i poświęcenie. Zabezpieczał pan nie tylko funkcję dyrektora, ale i dyżury w szpitalu, rzeczy, które wychodziły poza pracę zwykłego lekarza – mówił Krzysztof Cegłowski.

Kto pokieruje lecznicą?

Roman Wasielewski w dalszym ciągu będzie pracował jako lekarz na oddziale wewnętrznym. Swoją dotychczasową funkcję będzie pełnił tylko do 29 stycznia. Jego następcę mamy poznać do końca stycznia. Według zapewnienia starosty Sochackiego będzie to osoba dobrze znająca problemy rypińskiego szpitala. Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że chodzi o Annę Wilkanowską, która obecnie pełni funkcję dyrektora ds. ekonomicznych. Stanowisko zastępcy ma objąć Marek Bruzdewicz, były dyrektor rypińskiego szpitala. Do tematu wrócimy.

(AdWo), fot.
Powiat Rypin

Rypin

Będą nowe mieszkania

W Rypinie, podobnie jak w innych miastach, jednym z problemów jest deficyt mieszkaniowy. W naszym mieście sytuacja ta powinna wkrótce ulec poprawie, w związku z rozpoczętymi i planowanymi inwestycjami w budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne.



W tym roku zakończy się budowa wielorodzinnego budynku przy ul. Łącznej. Jest to już trzecia w naszym mieście inwestycja miejskiej spółki – Rypińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, która powstaje w systemie docelowej własności.

Niedawno budowa nowych budynków mieszkalnych rozpoczęła się przy ul. Koszarowej. Na działce o powierzchni 0,7299 ha, którą miasto sprzedało w ubiegłym roku, wybudowane zostaną dwa budynki (w każdym 87 mieszkań). Prace budowlane trwają również przy ul. Mleczarskiej, gdzie realizowany jest drugi etap budowy osiedla mieszkaniowego. Powstaje tam budynek z 46 mieszkaniami.

Nowe osiedle z budynkami wielorodzinnymi budowane jest również przy ul. Warszawskiej, gdzie w ofercie są mieszkania dwu i trzypokojowe w stanie deweloperskim. Ponadto inwestor, który pobrał osiedle szeregowych budynków wielorodzinnych przy

ul. Spokojnej, realizuje również podobną inwestycję przy ul. Cichej. Budynek wielorodzinny powstaje także przy ul. Ogrodowej.

– Cieszy również fakt, że zainteresowanie inwestorów nie maleje i planowane są również kolejne inwestycje w budownictwo mieszkaniowe, m. in. przy ul. Nowy Rynek, Żytniej, i Mławskiej. Warto zaznaczyć również, że coraz częściej inwestorzy stawiają na nowoczesne i ekologiczne technologie, które są zarówno komfortowe dla mieszkańców, jak i nie obciążają środowiska naturalnego. Ekologiczne źródła ciepła zastosowane zostaną m. in. w budynku przy ul. Mleczarskiej, który ogrzewany będzie pompą ciepła, w budynkach przy ul. Warszawskiej i Ogrodowej, ogrzewanych gazem oraz przy ul. Spokojnej. Rozwiązania takie doskonale wpisują się w ekologiczny wizerunek naszego miasta – podaje rypiński ratusz.

(ak), fot. UM Rypin

Dofinansują wymianę pieca

RYPIN ▶ Podobnie jak w minionych latach magistrat ogłosił nabór wniosków o dofinansowanie wymiany źródeł ciepła. Do zgarnięcia dopłata w wysokości od 2,5 tys. zł do 3,5 tys. zł



– Wnioski będą rozpatrywane zgodnie z kolejnością ich wpływu, aż do wyczerpania posiadanych na ten cel środków

w danym roku budżetowym (decyduje data i godzina wpływu wniosku do Urzędu Miasta Rypin). Wnioski złożone po

wyczerpaniu kwoty środków przewidzianych w danym roku w budżecie na ten cel będą rozpatrywane w pierwszej kolejności po zwolnieniu się pieniędzy lub zabezpieczeniu środków w budżecie, z zastrzeżeniem, że realizacja inwestycji może nastąpić dopiero po podpisaniu umowy dotacji z Gminą Miasta Rypin – tłumaczy Przemysław Rębacz, z-ca kierownika Wydziału Nieruchomości i Środowiska. – Obecnie, w budżecie miasta Rypin na ten rok zabezpieczone są środki w wysokości 100 000 zł.

Wniosek wraz z załącznikami dostępny jest na stronie www.rypin.eu. Kto może złożyć wniosek? Tylko osoby fizyczne będące właścicielami budynków czy lokali mieszkalnych położonych na terenie miasta. Dofi-

nansowanie adresowane jest dla tych, którzy chcą zrezygnować z pieców opalanych paliwem stałym (zwłaszcza tzw. kopciuchów) i zainwestować w źródła proekologiczne oraz montaż pomp ciepła lub kolektorów słonecznych.

Jednym z warunków jest to, że wymiana źródła ciepła musi zakończyć się w 2020 roku, a ostateczny termin zakończenia zadania nie może przekroczyć 30 listopada 2020 r.

– Wypełnione wnioski wraz z wymaganymi załącznikami można składać bezpośrednio w Urzędzie Miasta Rypin w godzinach pracy urzędu bądź przesłać drogą pocztową na adres: Urząd Miasta Rypin, ul. Warszawska 40; 87-500 Rypin. Wówczas za termin złożenia wniosku uznajemy wpływ do urzędu. –

tłumaczy urzędnik.

Jaka wysokość dofinansowania?

W zależności od nowego źródła ciepła można otrzymać: w przypadku zastąpienia dotychczasowego źródła ciepła przyłączeniem budynku do miejskiej sieci ciepłowniczej – 3 500 zł, w przypadku zastąpienia dotychczasowego źródła ciepła kotłem na paliwo stałe (spełniającym wymogi V klasy) – 2 500 zł, w pozostałych przypadkach, (kocioł gazowy, ogrzewanie elektryczne, kocioł olejowy, pompa ciepła) – 3 000 zł.

Blisze informacje uzyskać można bezpośrednio w Urzędzie Miasta Rypin, pokój 108, tel. 54 280 96 27 oraz pokój 102 tel. 54 280 96 28 w godzinach pracy urzędu.

(mr), fot. ilustracyjne

Powiat

W trosce o bezpieczne ferie

W trosce o bezpieczeństwo najmłodszych rypińscy policjanci spotkali się z uczniami szkół na terenie powiatu rypińskiego. Prowadzili zajęcia związane z bezpieczeństwem w czasie zimowego wypoczynku.



Ferie zimowe dla dzieci i młodzieży to wspaniały czas relaksu i odpoczynku, jednak aby przebiegły szczęśliwie i wszyscy wrócili wypoczęci do swych domów, należy pamiętać o podstawowych zasadach bezpieczeństwa. Niestety każda przerwa wakacyjna to również czas nasilenia się zachowań ryzykownych wśród młodych ludzi. Zdarza się, że młodzi ludzie sięgają wtedy po różnego rodzaju używki na skutek, których nie kontrolują swojego zachowania i dopuszczają się popełniania czynów zabro-

nionych.

Policjanci szczegółowo omówili zasady bezpiecznego poruszania się po drogach jak również potencjalne zagrożenia związane z bezpieczeństwem w sieci, zażywaniem narkotyków i dopalaczy, konsekwencje zdrowotne, prawne jak i społeczne uzależnień. Podczas przeprowadzonych działań młodzież oglądała prezentacje, na których poruszano powyższe zagadnienia.

– Stąd nasz apel do rodziców! Otoczyć państwo swojej dzieci właściwą opieką, aby uchronić je

przed przykrymi następstwami wszelkich ryzykownych zachowań. My natomiast obiecujemy, że w czasie zimowych wakacji będziemy czuwać nad bezpieczeństwem bawiących się dzieci i sprawdzać miejsca, w których młodzi ludzie mogą narazić się na niebezpieczeństwa. Podczas ferii będziemy także kontynuować działania profilaktyczno-edukacyjne w miejscach zorganizowanego wypoczynku dzieci oraz młodzieży – mówi mł. asp. Henryk Romanowski z KPP Rypin.

(ak), fot. KPP Rypin

Rypin

Rypin – miasto bez azbestu!

Podobnie jak w latach ubiegłych od 27 stycznia 2020 r. Urząd Miasta Rypin rozpoczyna nabór wniosków o dofinansowanie kosztów unieszkodliwienia wyrobów zawierających azbest na rok 2020.



O szkodliwości azbestu nie trzeba nikomu tłumaczyć. Rypin jako jedno z pierwszych miast wprowadziło tego typu dofinansowanie. O dofinansowanie mogą ubiegać się właściciele nieruchomości na których nadal wykorzystywane są wyroby zawierające azbest oraz właściciele, którzy już dokonali demontażu tych wyrobów lecz jeszcze nie przekazali ich do unieszkodliwienia.

– Warunkiem uzyskania dofinansowania jest ujęcie nieruchomości w inwentaryzacji wyrobów zawierających azbest stanowiącej załącznik do „Programu Usuwania Wyrobów Zawierających Azbest z terenu

Gminy Miasta Rypin na lata 2016 – 2032” – tłumaczy Przemysław Rębacz z Wydziału Nieruchomości i Środowiska.

Wnioski przyjmowane będą w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 marca 2020 r lub do chwili wyczerpania środków przewidzianych na ten cel.

– Kompletne wnioski należy składać w sekretariacie Urzędu Miasta Rypin pok. 104 ul. Warszawska 40, 87-500 Rypin. Wnioski należy składać na obowiązującym formularzu wraz z oświadczeniem właściciela nieruchomości oraz pozostałą dokumentacją wskazaną we wniosku – podsumowuje urzędnik.

(mr), fot. ilustracyjne

Inwestycja w przyszłość

GMINA BRZUZE ➤ W kształceniu zawodowym, a zwłaszcza w szkole branżowej duży nacisk kładzie się na zajęcia praktyczne. Swoją wiedzę o praktykach zawodowych zgłębiali ośmioklasiści z Radzynka i Ugoszcza

W miniony czwartek na zaproszenie uczniów obu klas ósmych, które razem spotkały się w Radzynku, przybył Jan Sochacki, kierownik warsztatów szkolnych, doradca zawodowy i przedstawiciel lokalnych firm. Zajęcia o warsztatowej formule były przede wszystkim skierowane do tych uczniów, którzy planują swoją dalszą edukację związać ze szkołą branżową. Ponadto dały okazję do poruszenia wielu treści dotyczących doradztwa zawodowego jak choćby znaczenie pracy w życiu człowieka, poznanie lokalnego rynku pracy, planowanie ścieżki edukacyjno-

zawodową, przy uwzględnianiu konsekwencji podjętych wyborów, czy poznawanie instytucji wspomagających planowanie ścieżki edukacyjno-zawodowej.

– Zależy nam na tym, aby w możliwie optymalny sposób pomóc naszym uczniom w wyborze szkoły ponadpodstawowej. Uczniowie mają zajęcia z doradcą zawodowym, gdzie poznają swoje zasoby, predyspozycje, wnikają do świata zawodów. Sądzę, że także dzisiejsza warsztatowa forma zajęć związanych z doradztwem zawodowym pozwoli pogłębić im dotychczasową wiedzę – ocenia Dorota Cieciorńska,

dyrektor SP w Radzynku.

Przypomnijmy: szkoła branżowa I stopnia ruszyła od września 2017 i zastąpiła dawną zawodówkę. Nauka w szkole branżowej I stopnia trwa trwałą trzy lata. Od 2019 roku będą się w niej uczyć nie tylko absolwenci zlikwidowanych gimnazjów, ale także pierwsi absolwenci 8-letniej szkoły podstawowej. W tym samym roku ruszyło 5-letnie technikum. W bieżącym roku pierwszy raz zostanie przeprowadzony nabór do szkoły branżowej II stopnia.

(ak), fot. nadesłane



Rypin

Nastrojowo w Civitas Christiana

W miniony czwartek Jacek Szablewski – rypiński bard, członek Rypińskiego Bractwa Literackiego przy Civitas Christiana zabrał zgromadzonych słuchaczy na muzyczną wędrowkę „Pod dobrzyńskim niebem”.



Wypełniona po brzegi sala klubowa z zachwytem wysłuchiwała bardzo różnorodnego repertuaru pieśni, piosenek, kolęd w tym własnych kompozycji, autorskich tekstów Jacka



Szablewskiego, w tym utworów zamieszczonych w tomiku poetyckim „Między słowa wrasta czas” wydanego z okazji 15-lecia Bractwa Literackiego.

W atmosferę spotkania

wprowadziły: Ewa Szpakiewicz i Danuta Wiśniewska, nad całością tego wydarzenia kulturalnego czuwała Zenobia Rogowska.

Tekst i fot. (mr)

Skrwilno

Zaśpiewały noworocznie

Uczennice ze Skrwilna wzięły udział w noworocznym koncercie w Rypinie.



W poniedziałek 20.01.2020 r. uczennice Zespołu Szkół w Skrwilnie Agata Okońska oraz Zuzanna i Oliwia Leśniewskie uświetniły swoimi występami Noworoczny Koncert Kolęd i Piosenek Świątecznych, który można było obejrzeć w Rypińskim

Domu Kultury. – Występy naszych uczennic zdobyły ogromne uznanie licznie zgromadzonej publiczności. Gratulujemy dziewczynkom i czekamy na kolejne wokalne sukcesy – podsumowują nauczyciele z ZS w Skrwilnie.

(ak), fot. nadesłane

www.agrolok.pl

ZATRUDNI

ASYSTENTA DS. SYSTEMÓW JAKOŚCI

Miejsce pracy: Golub-Dobrzyń

Zadania

- administrowanie i aktualizowanie dokumentacji systemowej
- przygotowywanie dokumentów do audytów
- współpraca z firmami zewnętrznymi (doradztwo, certyfikacja)

Oczekiwania

- mile widziana znajomość systemu GMP, V-log, KZR IniG
- inicjatywa oraz umiejętność organizacji pracy własnej
- łatwość uczenia się oraz chęć ciągłego poszerzania kwalifikacji

Zapewniamy

- zatrudnienie na umowę o pracę
- pracę w dynamicznie rozwijającej się organizacji
- możliwość rozwoju zawodowego oraz podnoszenia kwalifikacji

Czekamy na CV i list motywacyjny. Dokumenty prosimy kierować na adres: praca@agrolok.com.pl

Trwoga Organka

RYPIN ▶ Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Rypinie spotkanie z Tomaszem Organkiem zorganizowała w sali sesyjnej miejskiego urzędu, słusznie przewidując, że publiczność nie zmieści się w progach księżnicy



W czwartek 23 stycznia około 80 osób przyszło posłuchać, co cenił muzyk powie o swoim debiucie prozatorskim zatytułowanym „Teoria opanowywania trwogi” i o swej drodze na muzyczny firmament. Spotkanie prowadził Marek Taczyński. Dużo uwagi w rozmowie obu panów zostało poświęcone dzieciństwu artysty i wspomnieniom związanych z domem rodzinnym Tomasza Organka. Dorastał w Raczkach, wsi położonej w województwie podlaskim.

– To miejscowość wielokrotnie mniejsza od Rypina, leżąca między Oleckiem, Suwałkami i Augustowem. Mieszkalem w niej przez 20 lat, mamy tam dom rodzinny, który dzisiaj stoi opustoszały, ponieważ rodziców już nie ma na świecie, brat mieszka od wielu lat za granicą, więc te Raczkę są dla mnie miejscem pięknych i bolesnych powrotów. W nich jest całe moje dzieciństwo, cała moja przeszłość. Nie do końca jeszcze się tam porozliczałem sam ze sobą. Z drugiej strony są cudowne

wspomnienia miejsca pełnego słońca, jezior, spływów kajakowych doliną Rospudy, wspaniałego czasu dzieciństwa i młodości. Tam założyłem pierwszy w życiu zespół. Tych wspomnień jest bardzo dużo, ale nie są jednolite. W latach nauki w liceum byłem odseparowany od rówieśników z powodu autobusów, ostatni był gdzieś po 17:00 i w związku z tym nie miałem możliwości uczestniczenia w życiu społecznym młodzieży. Wobec tego czytałem książki, słuchałem muzyki. Zbudowałem sobie świat, w którym postanowiłem się nie nudzić, w którym było mi dobrze. Myślę, że to odseparowanie miało olbrzymi wpływ na mój charakter, na moją osobowość, na mój rozwój, na całokształt tego, kim później się stałem. Takie życie na głębokiej prowincji jaką są Raczkę, chroni od wielu pokus, na które młody człowiek jest narażony. Z perspektywy mężczyzny 44-letniego oceniam to pozytywnie, chociaż wówczas byłem zawiedziony tym, że nie mam możliwości pójścia, na przykład,



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL

z koleżanką na dyskotekę. Nie mogłem skończyć szkoły muzycznej, która była w Suwałkach, nie miałam czym się tam dostać. Musiałem sobie sam poradzić z nauczeniem się gry na instrumencie – wspominał artysta swoją pierwszą połowę życia.

Mimo, że Organki kochał kraj lat dziecińczych, wiedział, że w Raczkach nie zostanie. Gdzieś istniał świat, do którego go ciągnęło, świat który oglądał w MTV. Żeby się doń zbliżyć i dobrze go poznać, zaczął uczyć się angielskiego.

– Miałem potrzebę poznania tego, co jest gdzieś dalej. Czekając na tę maturę, żeby naturalnym ciągiem wyjechać na studia, bo to był najlepszy sposób konfrontacji z moimi marzeniami. Jakież był mój zawód, gdy się nie dostałem za pierwszym razem. Z tą całą chęcią wydobyć się z Raczek, z oczekiwaniem na wielki świat wjeżdżałem windą piętro wyżej w swoim liceum do szkoły języków obcych – kontynuował z nutą autoironii swoją opowieść.

Drugie podejście się powiodło, Tomasz Organki dostał się na anglistykę w Toruniu. Wsiąknął w życie studenckie i muzyczne miasta, założył kolejny zespół, jeździł na koncerty, poznawał środowisko. Było to przecieranie szlaków do muzycznej kariery, którą wstrzymała posada nauczyciela angielskiego. Nie tyle z wyboru i pragnienia, ile z powodów merkantylnych. Pracę w szkole przerwał Organkowi wypadek samochodowy. Spędził pół roku w szpitalu, drugie pół na dochodzeniu do siebie i postanowił już do uczenia nie wracać, chociaż uważa, że robił to dobrze. Zaczął konsekwentnie doskonalić swój warsztat, np. studiując w Akademii Muzycznej w Katowicach i stawać się coraz bardziej popularnym gitarzystą, wokalistą, kompozytorem i autorem tekstów. Pisał nie tylko słowa do utworów muzycznych, również opowiadania, zaczął w trakcie studiów. Wysyłał je do periodyków literackich. Jedno z nich puchło, stawało się coraz dłuższe, stawało się powieścią. Jeszcze nie

była gotowa, gdy zagadnął autora Marcin Meller, dyrektor Grupy Wydawniczej Foksal, pytając czy może pisać coś więcej, niż teksty piosenek. Dziennikarz dostał do przeczytania niedokończoną powieść i postanowił ją opublikować w wydawnictwie W.A.B. należącym do grupy.

– Miałem ambicję, żeby napisać o czterdziestolatkach, o ludziach ze swojego pokolenia, których podpatruję, z którymi mam kontakt, których zdaje się rozumiem. W moim środowisku bardzo często rozmawiamy na tematy poruszane w książce. Wielu znajomych po latach pracy w dużych korporacjach wycofuje się i ucieka na wieś, ponieważ dopadają ich problemy psychiczne, napięcia, depresja, rozpad związków. Ten kapitalizm w wersji hard odbija się na nich bardzo silnie – wyjaśnił pisarz.

Spotkanie z Tomaszem Organkiem zakończyło się długą kolejką po autografy, składane na kartach książki, albo na obwolucie jednej z jego płyt.

Tekst i fot. (jd)

Rypin

Roksana Węgiel gwiazdą majówki

2 maja br. na placu przy ul. Nowy Rynek odbędzie się pierwsza w tym roku plemnerowa impreza – piknik rodzinny pn. „Ekologiczna Majówka”. Gwiazdą wieczoru będzie Roksana Węgiel, zwyciężczyni młodzieżowej Eurowizji 2018, jedna z największych polskich gwiazd muzycznych młodego pokolenia.

Po krótkiej przerwie wraca wydarzenie towarzyszące – akcja „Motoserce”, czyli zbiórka krwi organizowana przez Klub Motocyklowy Szlif. Ponadto w programie nie zabraknie występów artystycznych, ogłoszenia wyników i rozdania nagród w konkursach

ekologicznych, atrakcji dla najmłodszych oraz licznych koncertów.

– Już dziś możemy zdradzić, że na scenie wystąpi przed państwem zwyciężczyni pierwszej edycji programu „The Voice Kids” Roksana Węgiel! O kolejnych

atrakcjach „Ekologicznej Majówki” będziemy informować na bieżąco. Już dziś zapraszamy do udziału! Zaznaczmy w kalendarzu datę: 2 maja 2020 r. – tego dnia gwarantujemy udaną zabawę i moc atrakcji – zachęca UM Rypin.

(red), fot. UM Rypin



Studniówka „Chełmickiego” w Kryształowej

RYPIN ▶ Sobota 25 stycznia była dla uczniów czwartych klas Zespołu Szkół nr 3 im. Bogdana Chełmickiego w Rypinie dniem, który zapamiętają do końca życia. Własna studniówka zdarza się tylko raz. Do matury można podchodzić za to wielokrotnie, czego każdy z abiturientów wolałby nie doświadczyć...



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL

Bal zaczął się tradycyjnie oficjalnymi wystąpieniami, podziękowaniami i polonezem. W tym roku szkołę kończy 87 osób w czterech specjalnościach: żywienie i usługi gastronomiczne, agrobiznes, organizacja rolnictwa i agroturystyka, grafika i poligrafia cyfrowa.

– Około 70% abiturientów wybiera się na studia, nie zawsze na kierunki pokrewne z tymi, które kończyli w szkole. Część nawet chce spróbować nauki za granicą. Byli na praktykach w Hiszpanii, bardzo im się tam spodobało, nawiązali kontakty, jest to całkiem realne.

– Ich studniówka, a moja to zupełnie inne epoki. Byłam w klasie maturalnej, gdy ogłoszono stan wojenny, obowiązywała godzina milicyjna, zakaz zgromadzeń. Zabawę udało się zorganizować tylko dlatego, że ojciec koleżanki był szefem Służby Bezpieczeństwa. Skończyła się przed 22.00, do tej godziny wszyscy musieli być w domu. Uczyłam się w Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Łomży. Wszyscy z mojej klasy zdali maturę i wszyscy dostali się na studia – wyjaśniła dyrektorka szkoły Joanna Krukowska.

Jakie plany mają tegoroczn

abiturienti? Czy gremialnie przystąpią do egzaminu dojrzałości, czy na nim poprzestaną, czy będą uczyć się dalej?

– Nie podchodzę do matury, bo nie czuję się na siłach. Wszyscy mi mówią, że warto spróbować, ale nie chcę się dodatkowo denerwować. Wolę się skupić na egzaminach zawodowych i bardzo dobrze je zdać. Jestem w klasie kształcącej techników żywienia i usług gastronomicznych. Chętnie zostałabym kelnerką w restauracji. Może wybiorę się do szkoły zaocznej, najlepiej hotelarskiej, żeby poszerzyć swoją wiedzę i mieć większe szanse na pracę – oświadczyła Natalia. Jej najlepsza przyjaciółka Karolina ma nieco inne plany.

– Od I klasy technikum wydawało mi się, że nie będę w stanie podejść do matury, mocno obawiałam się tego egzaminu. Na szczęście zmieniłam zdanie i mam zamiar spróbować, liczę, że się mi powiedzie. Zrezygnowałam z pewnych rozrywek i przysiadłam do książek. Mam wokół siebie ludzi, którzy mnie do tego mocno motywują. Wydaje mi się, że bez nich nie dałabym rady. Będę chciała dostać się na dietetykę, najchętniej do Olsztyna na Uniwersytet Warmińsko-Mazur-

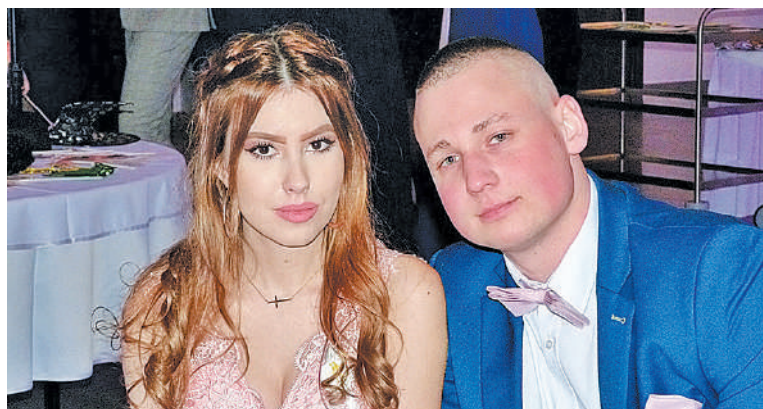
ski – powiedziała nam Karolina. Do klasy kształcącej techników cyfrowych procesów graficznych uczęszcza Wiktoria Pawłowska.

– Jeśli dobrze wypadnę na maturze, chciałabym studiować budownictwo na Politechnice w Gdańsku albo na Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy. Biorę pod uwagę jeszcze takie kierunki jak geodezja, gospodarka przestrzenna, ewentualnie poligrafia – podzieliła się z nami planami na przyszłość Wiktoria. Jej kolega z klasy Karol Zaborowski o studiach na razie nie myśli.

– Chciałbym znaleźć pracę w wyuczonym zawodzie, najlepiej w Rypinie. Egzaminami zawodowymi mam już za sobą, poszły mi bezproblemowo, zdałem je z dość wysoką punktacją. Mogę być zatrudniony przy tworzeniu stron internetowych, projektowaniu ulotek i tego rodzaju druków – kuśił potencjalnych pracodawców Karol.

Nim zacznie się zakuwanie, potem egzaminacyjny stres, oczekiwanie na listy przyjęć na studia albo poszukiwanie pracy, maturzyści rzucili się w wir szampańskiej zabawy.

Tekst i fot. (jd)



Wernisaż prac Zdzisława Beksińskiego

RYPIN ➤ W Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie w piątek 24 stycznia została otwarta wystawa fotografii i komputerowych fotomontaży Zdzisława Beksińskiego, wszechstronnego artysty, którego twórczość jest znana i ceniona nie tylko w Polsce



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL

Z wykształcenia architekt, porzucił wyuczony zawód na rzecz fotografii, malarstwa, rzeźby, rysunku, eksperymentów graficznych przy użyciu programów komputerowych. Chciał być reżyserem, lecz ten kierunek studiów wyperswadował mu ojciec: „No dobrze, ale jakie filmy będziesz tworzył w takiej Polsce?” – miał powiedzieć synowi w latach 50., kiedy to stalinowska opresja wyznaczała zasady w każdej dziedzinie sztuki.

Zdzisław Beksiński jest również autorem opowiadań, wydanych już po tragicznej śmierci artysty. Cztery lata temu ukazały się drukiem jego dzienniki z lat 1993-2005 w opracowaniu Jarosława Skocznińskiego zatytułowane „Beksiński. Dzień po dniu kończącego się życia”. 8 sierpnia 2000 roku twórca napisał: „Wraz ze zgrzybieniem narasta w człowieku lęk przed napadem. Wprawdzie do moich drzwi nie dzwoni dzwonek częściej niż raz w tygodniu, ale Jaroszewicz omylił się raz w życiu i to wystarczyło. I tak zapewne kiedyś się omylę i to, co uznaję za nieszkodliwą star-

szą panią w futrze, okaże się być niedźwiedziem, który ucieknie z cyrku i zadzwoni do moich drzwi”.

Tym niedźwiedziem okazał się 19-letni syn małżeństwa, które pomagało mu w pracach domowych. 21 lutego 2005 roku 17 pchnięciem nożem zakończyło życie artysty. Wcześniej pochował ukochaną żonę Zofię i syna Tomasza, utalentowanego dziennikarza muzycznego i tłumacza. Tomasz Beksiński zmagający się prawdopodobnie z chorobą afektywną dwubiegunową popełnił samobójstwo w Wigilię 1999 roku.

Wystawę w Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej uroczystie otworzyli: dziennikarka Małgorzata Gołębiewska, dyrektor placówki Andrzej Szalkowski i właściciel Agencji Zegar Jerzy Zegarliński.

– Zainteresowanie twórczością Zdzisława Beksińskiego nie maleje, ale mało kto kojarzy artystę z fotografią. Znamy go jako wspaniałego, bardzo oryginalnego, światowej sławy malarza. Jego twórczość malarską cechuje bardzo dużą ilość surrealizmu, grozy,

horroru, erotyki. Jako fotografik jest zapomniany, a przecież od fotografii zaczynał. W latach 50. i 60. był jednym z najbardziej znanych młodych polskich twórców w tej dziedzinie sztuki, uczestnikiem wielu wystaw polskich i międzynarodowych, laureatem konkursów. Od połowy lat 60. ubiegłego wieku zaczął zajmować się rysunkiem, rzeźbą medalową, potem malarstwem, z którego tak szeroko jest znany. W jednym z wywiadów opowiadał, że w fotografii brakowało mu możliwości pełnego wyrażenia swoich wyobrażeń, marzeń i wizji. Wówczas to była czarno-biała technika, można było tworzyć mniej lub bardziej udane fotomontaże czy kolaże, ale to było dla niego za mało. Zajął się innymi dziedzinami sztuk plastycznych. Do fotografii, już kolorowej, powrócił w połowie lat 90. Nie są to zdjęcia w czystej postaci, stanowią punkt wyjścia do nowego rodzaju sztuki wizualnej wykonywanej z użyciem komputera. Tym samym ponownie znalazł się w awangardzie polskiej fotografii. W tych pracach Beksiński jest bardziej stonowany niż w malarstwie, pojawiają się elementy humoru, dowcipu, może nawet ironii – omówił twórczość artysty Jerzy Zegarliński.

Ekspozycja obejmuje pochodzące ze zbiorów Muzeum Historycznego w Sanoku 62 fotografie. Czarno-białe prace powstały lat 50. i 60. ubiegłego wieku. 12 komputerowych fotomontaży narodziło się w ostatnich 10 latach twórczości Zdzisława Beksińskiego.

Tekst i fot. (jd)



Skrwilno

Dzień Babci i Dziadka

„Karnawał z Babcią i Dziadkiem” – pod takim hasłem 21.01.2020 r. odbyło się spotkanie uczniów klas trzecich z ich babkami i dziadkami.

Otwarcia uroczystości dokonała dyrektor Iwona Jeżewska-Świeżak, witając wszystkich przybyłych gości i życząc im dobrej, udanej zabawy. Uczniowie rozpoczęli swój program tańcem „Babuszki”, który swoją zabawną formą od początku wprowadził babcie i dziadków w wesołą nastrój. Recytowane wiersze i śpiewane piosenki ten nastrój podtrzymywały. Babcie i dziadkowie otrzymali od

swoich wnuków piernikowe serca ufundowane przez radę rodziców.

Po oficjalnych wystąpieniach zaczęła się prawdziwa karnawałowa zabawa: babcie i dziadkowie brali udział w różnych konkursach przygotowanych przez wychowawczynię Annę Witkowską i Sylwię Jałowic. Dziadkowie zaproszeni przez swoje wnuki ruszyli na parkiet. Wspólnie bawili się do znanych przebojów, wyszukanych



przez Grzegorza Kowalskiego. Mamy zadbały o to, żeby dziadkom niczego na stołach nie zabrakło.

Uśmiech, zadowolenie na twarzach babć i dziadków był dla nauczycieli, którzy zorganizowali

to spotkanie, najlepszym podziękowaniem.

(ak), fot. nadesłane

Szalona noc w Sadłowie

GMINA RYPIN ▶ Muzyka grana na żywo, tańce i szczytny cel. Mieszkańcy Sadłowa i okolic pokazali, że potrafią się dobrze bawić i mają wielkie serca



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL

W minioną sobotę blisko 100 osób bawiło się na dorocznym balu karnawałowym, z którego dochód zostanie przeznaczony na potrzeby uczniów Szkoły Podstawowej w Sadłowie. Tradycyjnie imprezę zorganizowano w remizie miejscowej jednostki OSP.

– Cel wspólnej zabawy co roku jest ten sam – integracja środowiska, budowanie życzliwego klimatu wokół szkoły i wsparcie potrzeb naszych uczniów – mówi Piotr Makowski, przewodniczący Rady Rodziców SP w Sadłowie. Dzięki wszystkim osobom, których praca

i wkład przyczyniły się do organizacji dzisiejszej imprezy. Patrząc na zadowolone twarze bawiących się gości, stwierdzam, że było warto!

Jedną z atrakcji sobotniej imprezy był czekoladowy walc, polegający na tym, że partnerzy kupowali czekolady dla swoich partnerek i zapraszali do tańca. Nie zabrakło również licznych konkursów i loterii fantowej.

– Bawimy się świetnie, atmosfera na parkiecie jest niepowtarzalna i sprzyja szaleństwom – przyznaje jedna z uczestniczek sobotniej imprezy. – Organizato-

rzy zadbali o wszystko, jest pyszne jedzenie, skoczna muzyka, wyjątkowy klimat i miłe towarzystwo. Jednym słowem – niczego nie brakuje.

Zabawa była przednia, parkiet przez cały czas trwania imprezy pękał w szwach. Goście tańczyli w rytm znanych przebojów, a wyśmienity humor dopisywał wszystkim bez wyjątku. Wśród bawiących nie mogło zabraknąć dyrektora Szkoły Podstawowej w Sadłowie Jacka Pawłowskiego, który na bal przybył wraz z małżonką.

Tekst i fot. (AdWo)



Skrwilno

Wyjątkowe święto

Święto Babci i Dziadka to niezwykle dzień dla przedszkolaków, ale przede wszystkim dla babć i dziadków.

Dzień 20 stycznia w przedszkolu gminnym w Skrwilnie był pełen radości, uśmiechów i wzruszeń. Na początku dyrektorka Iwona Jeżewska-Świeżak przywitała wszystkich gości ciepłymi słowami i złożyła na ręce dziadków dzieci serdeczne życzenia.

Dzieci wraz z wychowawczyniami przygotowały specjalny program artystyczny, recytowały wzruszające wiersze, śpiewały piosenki i prezentowały swoje zdolno-

ści aktorskie w bajce pt. „Czerwony Kapturek w nowym wydaniu”. Następnie wnuczka wręczyły swoim ukochanym babciom i dziadkom przygotowane upominki i laurki w formie kalendarzy.

Spotkanie upłynęło w miłej i serdecznej atmosferze. Pełne dumy i miłości twarze zaproszonych gości pokazały jak ważne są takie spotkania.

(ak), fot. nadesłane



Studniówka w Nadrożu

GMINA ROGOWO ▶ W Zespole Szkół nr 4 im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu studniówka odbyła się na życzenie organizatorów, czyli uczniów i rodziców tak, jak dawniej bywało – w sali gimnastycznej

W sobotę 25 stycznia abiturienti z osobami towarzyszącymi, nauczycielami i rodzicami bawili się na swoim najważniejszym balu. Wybrali miejsce, w którym czują się swobodnie i znają każdy zakamarek.

– Kilka lat temu zrobiliśmy studniówkę w restauracji i właściwie nikomu nie przypadło to do gustu, ani uczniom, ani rodzicom, ani nauczycielom. Wróciliśmy do tradycji wspólnych przygotowań i zabawy w szkolnym budynku. Dekoracja sali to efekt pracy młodzieży i nauczycieli, potrawy przyrządziły panie z naszej kuchni. Kelnierami są uczniowie młodszych klas. Takie rozwiązanie jest również mniej kosztowne. Sama swoją studniówkę wspominam z sentymentem, uczyłam się w Liceum Ziemi Kujawskiej we Włocławku. Również odbyła się w sali gimnastycznej, były to czasy wszystkiego na kartki. Buty na studniówkę kupowałam, stojąc w długiej kolejce z tą kartką w ręku. Zabawa, mimo niedostatków, bardzo się



udała. Przerobiliśmy szkolną aulę na zamek ze złota, a poloneza tańczyliśmy, przemierzając korytarze, idąc po schodach i z powrotem do sali. Potem matura i studia ogrodnicze w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie – wspominała dyrektorka szkoły Anna Banasiak.

Nauczycielka matematyki Monika Krajnik maturę zdawała 11 lat temu i dobrze pamięta swoją

studniówkę.

– Kończyłam Liceum Ogólnokształcące w Rypinie. Było nas bardzo dużo – 6 klas po 30 osób, szkolna sala gimnastyczna wszystkich by nie pomieściła. Wobec tego skorzystaliśmy z uprzejmości Szkoły Podstawowej nr 3 i w ich auli odbył się nasz przedmaturalny bal. Sami przygotowaliśmy dekoracje, początek był odrobinę stresujący, ale zabawa

się rozkręciła i trwała do białego rana. Warto wspomnieć, że nasza studniówka wypadła równo 100 dni przed pierwszym maturalnym egzaminem. Po niej wróciliśmy do intensywnej nauki, dzięki czemu wszyscy z mojej klasy dostali się na wybrane przez siebie kierunki studiów – powiedziała matematyka.

Nie tak dawno, bo zaledwie 8 lat temu na swojej studniówce ba-

wił się Łukasz Paliński, nauczyciel przedmiotów zawodowych.

– Podobnie jak koleżanka skończyłam rypińskie liceum. Studniówkę zorganizowaliśmy w domu weselnym. Wszystko wyglądało podobnie do tegorocznych zabaw, tańczyliśmy poloneza, wygłaszano przemówienia i podziękowania. Tylko zima była inna – mróz i dużo śniegu. Jeszcze nie byłam pewien na jakie studia będę starał się dostać, wiedziałem tylko, że na inżynierskie. Ostatecznie wybrałem mechanikę i budowę maszyn na Uniwersytecie Technologiczno-Przyrodniczym w Bydgoszczy – wyjaśnił.

W tym roku maturę w ZS nr 4 będzie zdawać 21 abiturientów łączącej klasy kształcącej w dwóch specjalnościach: technik pojazdów samochodowych i technik geodeta. Część z nich zamierza studiować. Aby ułatwić uczniom wybór szkoła organizuje wyjazdy na dni otwarte do wyższych uczelni w Bydgoszczy i Olsztynie.

Tekst i fot. (jd)



Babciom i dziadkom w Ugoszczu

GMINA BRZUZE ➤ W czwartek 23 stycznia maluchy z punktu przedszkolnego oraz uczniowie zerówki i pierwszej klasy Szkoły Podstawowej w Ugoszczu zaprezentowali się w programie pt. „Za co kochamy babcię i dziadka”, opracowanym przez ich wychowawczynie



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL

Wpatrzeni w swoje wnuki seniorzy byli zachwyceni widowiskiem. Z dumą i wzruszeniem oglądali dziecięce popisy wokalne i taneczne. Zwieńczeniem przedstawienia było wręczenie babciom i dziadkom własnoręcznie wykonanych laurów.

– Przygotowania do dzisiejszego wydarzenia zaczęliśmy wraz z Małgorzatą Skrzypińską i Ewą Wiśniewską od razu po przerwie świątecznej. Dzieci uczyły się na pamięć tekstów wierszyków i piosenek oraz układów tanecznych. Staraliśmy się utrzymać wszystko w tajemnicy, chyba, przynajmniej częściowo, się udało – wyjaśniła Teresa Potopowicz, wychowawczyni przedszkolaków.

O swoich babciach i dziadkach zgodziło się nam opowiedzieć kilkoro wnuków.

– Babcia Teresa jest kochana. Lubi czasami piec ciasto i kupować mi smakołyki. Czasami z babcią razem leniuchujemy. Z dziadkiem lubię robić zapasy, czasami ja wygrywam, czasami dziadek. Te zapasy polegają na przyciskaniu się – poinformował 7-letni Hubert.

– Babcia gotuje mi zupki, najbardziej lubię pomidorową. Dziadek kupuje mi autka i gramy w gry. Babcia nie umie kierować – oznajmił 4-letni Maciuś.

Pomidorówka to również ulubiona potrawa Dominika:

– Kocham babcię, bo mi gotuje pyszną zupkę pomidorową, nawet ogórkową albo jarzynową. Robi jeszcze pyszne schabowe. Babcia bawi się ze mną i Szymusiem w berka i chowanego. Dziadek się nie bawi, bo ma chore nogi. Szymuś to mój brat mniejszy. Jak jest ciepło, to chodzimy do sklepu z lodami, albo do mojej mamy. Dziadek chodzi z laską, wtedy idę powoli. Mam dwóch dziadków i dwie babcie i wszyscy są fajni – zwierzył się 5-letni chłopczyk.

– Moja babcia jest normalna, razem robimy wszystko. Budujemy z klocków razem z babcią i dziadkiem. Moja mama mówi na moją babcię mama – trochę się dziwił 3-letni Mikołaj.

– Kocham babcię za jej serce. Razem gotujemy, oglądamy telewizję. Czasami babcia opowiada mi bajki, czasami czyta książeczki –

powiedziała 5-letnia Jagódka.

– Z babcią buduję farmę z klocków drewnianych, nie często, bo babcia czasem śpi. Wtedy buduję z dziadkiem inną farmę. Babcia najbardziej lubi robić obiad i spaghetti. Dziadek robi sobie kolację jak przyjedzie z pracy. Babcia i dziadek bawią się ze mną w berka. Jak nie ma u mnie nikogo w domu i Igor jest w szkole, to muszę iść do babci – oznajmił Adaś.

Dziadek chłopca jest dumny z wnuczka i ma o nim jak najlepsze zdanie.

– Adaś jest dobry, grzeczny, dużo umie. Lubi rysować i malować oraz jeździć ze mną traktorem, takim do koszenia trawy. Interesuje się maszynami, traktorami, kombajnami. Śmieję się, że ożeni się chyba z córką rolnika albo zostanie ministrem rolnictwa. Mam sześciu wnuków, Adaś jest najmłodszy i najgrzeczniejszy – wyjaśnił pan Roman.

Dzień Babci i Dzień Dziadka zakończył się w szkole w Ugoszczu słodkim poczęstunkiem przygotowanym przez rodziców.

Tekst i fot. (jd)



Spod znaku czerwonego krzyża

XX WIEK ▶ Polski Czerwony Krzyż na Pomorzu rozpoczął działalność oficjalnie w 1920 roku, ale nieoficjalnie istniał już od 1918 roku. Nieoficjalnie, ponieważ faktycznie wciąż Pomorze pozostawało częścią Niemiec

Jeszcze na kilkanaście dni przed przekazaniem Wąbrzeźna Polsce powstał oddział PCK w Wąbrzeźnie. Działo się to dokładnie 23 grudnia. W skład zarządu weszli: Jezierski, Wojtecka, Łukiewska, Górny, Kopczyńska, Wietrzyńska, Kuszyńska, Karkoszowa, Lubomska, Klimkowa i Pawelecki. Wąbrzeski czerwony krzyż zajął się przygotowaniem przyjęcia wojsk polskich w styczniu 1920 roku. Poza tym dostarczał żywność dla toruńskich szpitali. PCK Wąbrzeźno posiadał także pierwszą na Pomorzu gospodę żołnierską.

Specjalnie z okazji przybycia polskich żołnierzy przewodniczący wąbrzeskiego PCK – Jezierski wystosował pismo do mieszkalców miasta. Czytamy w nim:

– „Za kilka dni nadejdą nasi. Któżby nie dał wyrazu radości z tego powodu. Po sto pięćdziesięcioletniej niewoli stajesz się wolnym Bracie, głównie za przyczyną naszego dzielnego żołnierza. Otwierajcie za tym spiżarnie i portmonetki i spieszcie z żywnością i pieniężnymi datkami do Wąbrzeźna, ażeby uczcić waszych oswobodzicieli i okazać gościnność staropolską i ofiarność dla tych, których tak gorąco wszyscy pragnęliśmy. Każda gospodyni wiejska niech przyniesie odpowiednio do zapasów swoich mięsiva, wędlin, jaj, masła, smalcu, chleba, owocu, itd. Każdy kupiec, rzeźnik i piekarz niech się przyczyni z hojnymi darami w postaci cygar, papierosów, piwa, herbaty, kawy, wyrobów rzeźnickich lub piekarskich. Każdy mieszczanin niech



sięgnie głęboko do swej kieszeni”.

17 stycznia 1920 roku do oddziału wąbrzeskiego dołączył ten w Kowalewie, a 14 marca oddział w Golubiu. W Kowalewie założycielami PCK byli ks. Ziętarski, Wroński, Moll, dr Maćkowski, Lisowski, Kłosowski i Łyczywek. Był to bardzo prężny oddział, wykraczający poza granice Kowalewa. Jego zasięg ogarniał nawet Ryńsk i Ostrowite. Liczba członków zawsze wynosiła kilkaset osób. Z zebranych pieniędzy kupowano bieliznę, odzież i żywność dla szpitali. Kiedy w 1920 roku ruszyła ofensywa bolszewicka, Kowalewo stało się miasteczkiem kluczowym z uwagi na dworzec kolejowy. To tam uruchomiono gospodę żołnierską. Jej istnienie stało się zbędne, gdy front przesunął się na wschód.

Wciąż należało jednak opiekować się rannymi żołnierzami i na tym tle dochodziło do nieporozumień spowodowanych pomorską dumą. Kiedy do jednego z oddziałów przysłano sanitariuszki z Poznania, miejscowe panie były bardzo niezadowolone, bo to na miejscu przecież są ich ranni i opieka nad nimi powinna należeć nie do obcych, lecz do miejscowych pielęgniarek.

W Golubiu koło założyli ks. Balzer, Sass i Golus. Były to postacie bardzo znane w mieście, a działalność koła obejmowała okoliczne wsie. Koło przeżywało intensywny okres zwłaszcza w 1920 roku. Do Golubia przybywali uchodźcy ustępujący przed armią bolszewicką. Należało się nimi zająć. Skąd pochodziła pomoc?

Najwięcej darów dla potrzebujących otrzymywał PCK zza oceanu. Paczki przybywały drogą morską i stanowiły wielkie wsparcie dla wyczerpanej wojną Polski. Nawet po wojnie polsko-bolszewickiej PCK miał sporo pracy. Należało zająć się rannymi i ich rodzinami oraz sierotami wojennymi. W 1921 roku na Pomorzu zorganizowano wielką akcję – zbiórkę pieniędzy na ociemniałych żołnierzach. W tym samym roku utworzono komitet, który musiał zająć się 40 tysiącami Polaków, którzy przybyli do kraju zza granicy.

Z biegiem lat Polski Czerwony Krzyż w Kowalewie i Golubiu niestety podupadał. W końcu oba miasteczka przyłączono do oddziału wąbrzeskiego. Później, bo w 1925

roku powstał oddział PCK w Lipnie. Miasto było dotknięte najpierw I wojną światową, potem najazdem bolszewickim i trudno było myśleć o założeniu PCK. Dopiero ks. Ryglewicz i starościna Chrzastowska postarali się założyć oddział, na którego czele stanął starosta Krzyżanowski, potem jego żona, a później nowy starosta Wullert. Ten ostatni stawiał mocno na szkolenia pogotowia sanitarnego. Stworzono nawet drużynę ratowniczą. W 1933 roku uruchomiono kurs dla siostr pogotowia. Przed wojną do Lipnowskiego PCK należało ponad 150 osób.

Przed wojną pogotowie PCK rzadko korzystało z samochodów. Najbliżej nas takie auto funkcjonowało w Rypinie oraz w Toruniu. Co ciekawe pomoc nie była darmowa! Chorzy i ranni opłacali stawkę za przewóz w wysokości 50 groszy od kilometra. Tylko najbiedniejsi mieli zapewnioną bezpłatną pomoc. Podobnie jak obecnie w naszym województwie istnieje pogotowie lotnicze, tak i kiedyś dysponowano jednym samolotem sanitarnym, który miał swoją bazę w Grudziądzu.

Na terenie każdego powiatu istniał przed wojną posterunek ratownictwa drogowego. Był wyposażony w apteczkę, w której znajdowały się bandaża i podstawowe leki. Liczba wypadków drogowych rosła, więc w 1930 roku postanowiono w Brukseli o powołaniu posterunków drogowych.

(pw)

XVII wiek

I wisielec bywa przydatny

W 1629 roku trwały walki polsko-szwedzkie. Szwedzi pragnęli dwóch rzeczy: żyznej polskiej ziemi i uczynienia z Bałtyku swojego morza wewnętrznego.

Gdy świetnie wyszkolone oddziały szwedzkie weszły na nasze okoliczne tereny, dokonały licznych zniszczeń. Armia musiała w jakiś sposób wyżywić się, a czyniono to rekrutując dobra od przypadkowych chłopów. Przed Szwedami nie uległ jednak Toruń, który został ocalony przez pewnego wisielca.

W XVII wieku wieści o postępach wojennych roznosiły się bardzo powoli. Nie było telefonów, internetu ani nawet kolei. Dodatkowo Szwedzki generał Wrangel był dowódcą lubiącym forsowne marsze. Zdarzało się, że jego podkomendni prze-

mieszczali się nocą. Trzon jego wojsk wyprzedzały silne patrole, których zadaniem było także wyłapywanie wywiadowców polskich.

16 lipca Toruń nawiedziła piękna, wyżowa pogoda. Wielu mieszkańców wyszło poza obręb miejskich murów na przechadzki. Popularnym terenem spacerowym były wzgórza na dzisiejszych Bielanych. Nazywano je „wiesiołkami”, ponieważ wieszano tam przestępców. Egzekucje bywały formą rozrywki, więc i 16 lutego publiczność licznie przybyła na widowisko wieszania pewnego dezertera.

Kat wśród śmiertelnej ciszy założył mu na szyję pętlę powroza. Biedny skazaniec znikąd nie spodziewał się ratunku. W śmiertelnej trwodze rzucił jeszcze okiem na otaczający go krajobraz po raz ostatni. Nagle ujrzał coś, co spowodowało go do wydania przeraźliwego okrzyku: „Szwedzi, Szwedzi nadchodzą”.

Zaskoczeni byli tak mieszkańcy Torunia jak i Szwedzi. Myśleli, że miasto wystawiło armię, która wyszła stawić im czoła poza mury miasta. Mieszkańcy wpadli w panikę i rzucili się ku miejskim bramom. Bramy zdołano zamknąć,

a niebawem odezwało się sześć dział broniących miejskich szaniec. Te umocnienia długo nie wytrzymały naporu Szwedów. Milicja toruńska musiała się poddać. Wówczas rada miejska postanowiła podpalić przedmieścia, by wyczyścić teren podczas oblężenia. Szwedzi nie mieli się już gdzie ukrywać. Najeźdźcy zaatakowali bramę chełmińską, która już dziś nie istnieje. Jej obroną dowodził ze strony miasta sierżant Gunter z dwudziestoma ludźmi. Rozprowadzili nawet kontratak przy użyciu granatów. Dalsze ataki odpierano aż do pierwszej w nocy. Następnego dnia generał Wrangel zażądał od miasta 100 tysięcy talarów reńskich okupu.

Gdy miasto odmówiło, rozpoczął ostrzeliwanie murów, które trwało do południa. W końcu widząc bezowocność swych szturmów, zapalił co jescz-

ze pozostało na przedmieściach i zwinął oblężenie, kierując się ze swą armią w stronę Brodnicy. Przy swym odejściu zagroził miastu, że wróci jeszcze raz na Zielone Świątki, aby porachować się z toruńczykami. Groźby swej jednak nie spełnił, gdyż wkrótce potem hetman polski Koniecpolski rozgromił na głowę samego króla szwedzkiego w bitwie pod Trzcianą koło Kwidzyna.

Bohaterskie miasto Toruń za swą dzielną obronę otrzymało, poza pochwalnym pismem królewskim, odznaczenie w postaci medalu, wybitego na cześć miasta, a sejm polski zwolnił miasto Toruń aż do końca wojny od wszelkich podatków i świadczeń. Według legendy rada miasta Torunia darowała winy dezertorowi, który zamieszkał w Toruniu, żyjąc długo i szczęśliwie.

(pw)

Generał wyzwoliciel

POSTAĆ ▶ Z okazji rocznicy wydarzeń ze stycznia 1920 roku przypominamy postać generała Stanisława Napoleona Ursyn-Pruszyńskiego. To on dowodził żołnierzami, którzy wkroczyli do Golubia i Wąbrzeźna



Napoleon Ursyn-Pruszyński zmarł w 1929 roku w Grudziądzu i tam pochowany został na cmentarzu garnizonowym

Stanisław Napoleon Ursyn-Pruszyński był synem Józefa i Izabeli z Ryszczewskich. Urodził się w 1857 roku. Ukończył szkołę realną w Salzburgu. W latach 1875-1876 studiował budownictwo na politechnice w Wiedniu. 13 czerwca 1877 jako pracownik magistratu wiedeńskiego złożył egzamin kadecki i rozpoczął służbę wojskową w 4. Pułku Ułanów w Monasterzyskach. W 1885 roku ukończył Szkołę Sztabu Generalnego w Wiedniu.

Jako oficer 17. Brygady Kawalerii otrzymał 1 lutego 1885 przydział służbowy do sztabu następcy tronu arcyksięcia Rudolfa. W latach 1886-1888 przebywał kilkakrotnie potajemnie na terytorium państwa rosyjskiego. Prawdopodobnie materiały wywiadowcze dla CK armii. Został zatrzymany w 1888 roku na terenie Królestwa Polskiego. Przez dwa miesiące siedział w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej. W lutym 1889 roku został przeniesiony do 2. pułku dragonów, a dwa lata później awansował na rotmistrza. W maju 1894 roku został przeniesiony do 7. pułku dra-

gonów i otrzymał stanowisko pierwszego adiutanta inspektora remontów końskich.

W latach 1894-1902 był też dowódcą szwadronu dragonów w Czechach. Awansowany w maju 1902 roku na majora, objął służbę w 5. pułku ułanów i pełnił ją przez 3 lata. Przeniesiono go następnie do 3. pułku dragonów. W 1906 roku otrzymał awans do stopnia podpułkownika w 3. pułku dragonów, w którym służył przez 3 kolejne lata. Potem był dowódcą 13. pułku ułanów. 1 listopada 1909 roku został pułkownikiem, a 28 marca 1913 otrzymał stanowisko pułkownika dowódcy w 17. Brygadzie Kawalerii w Wiedniu.

10 kwietnia 1915 roku powierzono mu pełnienie obowiązków dowódcy 2. Dywizji Kawalerii na froncie rosyjskim. Dywizję dowodził z powodzeniem do listopada 1915 roku, po czym przeniesiony został do służby okupacyjnej na Wołyniu i Chełmszczyźnie. W październiku 1916 roku został komendantem obwodowym w Zamościu, w Generalnym Gubernatorstwie Wojskowym.

W październiku i listopadzie 1918 roku był inspektorem kawalerii w Dowództwach Wojskowych w Temesvár, Hermanstadt i Koszycach. Z dniem 1 grudnia tego roku został przeniesiony w stan spoczynku. Przebywał w Wiedniu.

16 lipca 1919 roku został przyjęty do Wojska Polskiego i wyznaczony na stanowisko dowódcy Okręgu Etapów „Wołkowysk”. Był m. in. dowódcą 8. Dywizji Strzelców w armii gen. Hallera. W styczniu 1920 roku dowodził Grupą Operacyjną WP (front pomorski), która zajęła tereny dawnej ziemi chełmińsko-michałowskiej, w tym Golub i Wąbrzeźno.

Po przeniesieniu w stan spoczynku z dniem 1 kwietnia 1921, w stopniu generała porucznika, zamieszkał w Grudziądzu. 26 października 1923 roku Prezydent RP Stanisław Wojciechowski zatwierdził go w stopniu generała dywizji. Zmarł 2 listopada 1929 roku w Grudziądzu i tam pochowany został na cmentarzu garnizonowym.

(Szyw)

Fot. wikipedia

XX wiek

Buraczany biznes

Jakich przestępstw dokonywali mieszkańcy naszych okolic tuż po wyparciu wojsk niemieckich w 1945 roku? O dziwo nie były to kradzieże, chociaż tych było sporo, nie było to szabrownictwo, ale największa liczba spraw dotyczyła alkoholu i papierosów.



5 września 1945 roku wyrok usłyszał urodzony w powiecie lipnowskim w 1902

roku Feliks Konopacki. Żonaty ojciec trojga dzieci zajmował się rolnictwem, ale dorabiał

pędzeniem alkoholu. Jako materiał wykorzystywał odpadki buraczane. Został skazany na tydzień aresztu i 1400 zł grzywny. Tydzień aresztu był najczęściej stosowaną karą. Sądy nie mogły być głuche na fakt przestępstwa, ale jednocześnie zdawano sobie sprawę, że walka z wyszynkiem alkoholu jest w tamtych dniach niemożliwa.

Kary grzywny otrzymywały osoby, które kupiły alkohol lub tytoń. Karę tę można było zamienić na areszt. Alkohol z buraków był prosty w produkcji. Wystarczyły resztki buraczane, z których uzyskiwano sok. Do tego dodawano drożdży. Produkt poddawano fermentacji przez kilka dni, a następnie destylacji. Gotowy samogon miał 60-70 procent alkoholu.

(pw), fot. ilustracyjne

XX wiek

Manifestacja na zlecenie

20 stycznia 1945 roku ulicami Wąbrzeźna przeszła manifestacja zorganizowana przez miejscowe władze podlegające wpływom komunistycznym. Co manifestowano? Poparcie dla nacjonalizacji przemysłu.

Za organizację tego typu manifestacji odpowiadał Oddział Informacji i Propagandy. To bardzo zabawna nazwa, ponieważ informacje powinny być prawdziwe, a propaganda to zawsze mocne koloryzowanie faktów, by nie powiedzieć, że ich przeinaczanie. Według oficjalnej informacji manifestacja zgromadziła „liczne rzesze publiczności z Wąbrzeźna i powiatu”. Jako pierwszy przemówił Paradowski, który był członkiem PPS. Z Bydgoszczy specjalnie na tę okazję przyjechał poseł komunistycznej partii PPR, który „podniósł zasługi Rosji Radzieckiej za okazaną bezinteresowną pomoc w odzyskaniu wolności w przeciwieństwie do

zaprzyjaźnionej nam Anglii”.

Politycy obiecywali wyzwolenie robotników spod rządów krwiopiczów biznesmenów. Zgromadzeni musieli bądź chcieli podpisywać specjalną rezolucję, w której popierali prawo o nacjonalizacji przemysłu. O co chodziło w tym prawie? Zgodnie z nim państwo przejmowało każdy zakład, który na jednej zmianie zatrudniał więcej niż 50 osób. Przejmowano także każdy zakład należący do kolaborantów lub Niemców. W tym pierwszym przypadku państwo obiecywało wypłacić odszkodowania, ale w rzeczywistości były one znikome lub nie wypłacano ich wcale.

(pw)

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Autokasacja/demontaż
K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253
Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858
Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555
mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Placimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510
Części i akcesoria
Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58
Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151
Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72
Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076
U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Swierkowa 8, tel. 566 833 784
Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-O-I-L, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314
Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanova 14, tel. 664 490 951
Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76
MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310
mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510
Serwisy
Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58
Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wroclki, tel. 601 656 616
Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wroclki, tel. 601 707 951
D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369
K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253
D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17
Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025
Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.
Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948
Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664
Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239
G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228
JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361
D. Kęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917
A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009
Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681
Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751
AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951
Gawronscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mieczarska 21, tel. 602 536 686
Auto Sumocki-opony hurt-detal, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221
Blonkowski, Tłuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235
Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781
Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766
Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234
Nieruchomości
NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462
Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 217.536,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31
Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m, cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31
Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913
Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi oraz sprzęt rolniczy tel. 517 352 815
Sprzedam dom w Wąbrzeźnie, tel. 500 864 052
Przyjmę na pokój z dostępem łazienki i kuchni, okolice Golubia-Dobrzynia, tel. 600 588 548
Sprzedam działki ul. Brzozowa, tel. 508 087 507
Rolnictwo Maszyny
S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przymowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsk, tel. 501 291 755
Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435
Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816
Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25
Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135
Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75
Zwierzęta
Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpio-watych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810
Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360
Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Inne
Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39
Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647
Usługi Auto handel/komis
Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933
Damar-autasprzodaneNiemiec,komis,transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986
Budowlano/remontowe
Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91
Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596
Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499
Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd
Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280
Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657
Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010
El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506
FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007
FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537
Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalalnice, tel. 888 471 801
Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027
M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82
Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749
Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tłuchowo, tel. 790 547 678
Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291
Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840
P.P.H.U. Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tłuchowo, tel. 512 442 245
P.P.H.U. Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909
P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981
Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuski 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tłuchowo, tel. 602 636 101
Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375
Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594
Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967
Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635
Remonty, malowanie, gładzie, sufity podwieszane, regipsy, tel. 885 810 599
Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508
Domy weselne/sale
Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wroclki, tel. 601 913 928
Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205
Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099
Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767
Restauracja Marsyllo-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703

Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Pionne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242
Doradztwo/inwestycje
GEODETA & KSIĘGOWA www.wroblewscy.pro tel. 601 883 514 kom. 601 883 275
Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarno-łucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708
Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548
Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486
Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890
Prowadzenie dokumentacji: KPIR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tłuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710
Edukacja
Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169
OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565
OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236, www.ekspert-szkola.pl
OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tłuchowo, tel. 502 452 902
Finanse/bankowość
Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378
Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379
Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99
Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11
Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11
Gabinety weterynaryjne
Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828
Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637
Hotele/motele/zajazdy
Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wroclki, tel. 601 913 928
Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62
Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205
Komputery/IT
Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434
PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99
JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904
JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711
Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tłuchowo, tel. 788 745 302
Moda i uroda
Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.
Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149
Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237
Myjnie
Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025
Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62
Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Rynek 22, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocław, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałów Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Skład Opału Budowlana 1 Wąbrzeźno, tel. 534 219 900

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczynski, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawronscy, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocław, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocław, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tłuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszyn, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

Zdrowie

Porady

Psychoterapia psychodynamiczna, poradnictwo psychologiczne, psychotesty k. zawodowi, kat. B, C, C+E, D, kierownicy prowadzący pod wpływem alkoholu, przekroczenie punktów karnych, operator wózków i maszyn budowlanych tel. 502 684 122

REKLAMA

KARKON-ZAPOROWICZ
www.karkon.pl

**KOTŁY 5 KLASY ECODESIGN
NA PELLET I EKOGRΟΣZEK
SLIMKO, DUOKO, KOVERT
PALNIKI KIPi
OGRODZENIA
WKŁADY KOMINOWE
KONSTRUKCJE STALOWE**



www.facebook.com/KARKONGD
ul.Rypińska 50, Golub-Dobrzyń
695 912 114 lub 883 673 400

OGŁOSZENIE

**Działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna
wraz z projektem i zezwoleniem na budowę sprzedam.**

**Parter przeznaczony na działalność,
1 i 2 piętro mieszkania.**

Na działce en.el, gaz, woda, kanalizacja.

Tel 506 141 913

REKLAMA

dombud rp
przyjedź i sprawdź nas!



DOŁĄCZ DO NAS!
facebook.com/dombudrp

Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)
Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

**TYGODNIK REGIONU
RYPiŃSKIEGO**



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22
tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 20
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
GRUPA WM Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5

**Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.**

Czy internet służy ludziom?

RYPIN ▶ Podczas pierwszego w 2020 r. spotkania klubu filozoficznego działającego przy Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Rypinie jego członkowie starali się odpowiedzieć na tytułowe pytanie. Dyskusję przygotował i prowadził Marek Taczyński



Początki internetu sięgają lat 60., kiedy powołana przez rząd amerykański agencja stała się fundatorem badań dotyczących technik komputerowych. W 1969 r. powstała sieć Arpanet zintegrowanych ze sobą komputerów z czterech uniwersytetów. Pierwszy e-mail wysłał sam do siebie w 1971 roku programista Raymond Tomlinson. Pierwszy spam, reklamujący producenta minikomputerów rozesłał do 393 użytkowników Gary Thuerk w maju 1978 r. Pierwszą interneto-

wą domenę www.symbolics.com zarejestrowano 15 marca 1985 roku. Potem był pierwszy wirus, pierwsza przeglądarka internetowa, pierwsza relacja online z koncertu, pierwszy blog, pierwsza aukcja internetowa, itd.

W 2001 roku powstała Wikipedia, w 2004 Facebook. W 2019 r. dostęp do internetu miało około 57% ludzi na świecie, w Polsce prawie 87%. Internet ułatwia życie, ale również uzależnia. Przykłady pożytku i szkód jakie niesie za sobą

korzystanie z tego medium podawali dyskutanci w trakcie spotkania klubu.

– Dzięki internetowi dowiedziałem się, że w zeszłym roku w Japonii ogłoszono konkurs poezji. Zwycięzcą okazał się komputer, czyli po ponad dwóch tysiącach nowego znaczenia nabrało twierdzenie Platona, że poeci są zbędni – żartował mówca.

– Czy w ogóle dorosliśmy do internetu? – zastanawiał się kolejny uczestnik. – Dzieci nie chcą się uczyć, tylko w nim siedzą, niektórzy kradną albo obgadują bliźnich w sieci. Owszem internet pomaga, ale i szkodzi, trzeba z niego umiejętnie korzystać, żeby nie skrzywdzić innych – dodał.

– Obecnie nie wyobrażamy sobie życia bez internetu, tak jak kiedyś bez ognia. Dzięki niemu świat poszedł do przodu. Na przykład film, który ma premierę w Stanach Zjednoczonych następnego dnia jest w Polsce. Internet pomaga w pisaniu prac naukowych. Kiedyś, gdy się zbierało materiały, trzeba

było przejrzeć książki w bibliotece, obecnie można to wszystko szybko znaleźć w sieci – podał konstruktywne przykłady następny dyskutant.

– Ale już jest choroba internetowa czyli uzależnienie, szczególnie u dzieci. Rodzice nie dość, że przynoszą do biurka posiłki, to jeszcze karmią takie dziecko, ono nie ma czasu jeść, bo musi grać. Teraz jest tak, że mała rodzica, a leniwy ojciec czy matka to akceptuje, bo ma spokój, nie myśląc co z takiego dzieciaka wyrośnie. Zakażałbym ustawowo nadmiernego korzystania z internetu przez najmłodszych – powiedział zwolennik ingerencji państwa w życie rodzinne i sieciowe.

Nie zgodził się z nim inny klubowicz.

– Rozruszniki serca i pompy insulinowe działają, łącząc się z internetem – wyjaśnił konieczność stałej obecności niektórych ludzi w cyberprzestrzeni.

W dalszej części dyskusji podawano kolejne egemplifikacje

pozytywnego i destrukcyjnego korzystania z sieci. Zastanawiano się dodatkowo nad przyszłością i wpływem sztucznej inteligencji na człowieka. Zahaczono o katastrofę klimatyczną, biochemię, genetykę i o to, co dalej przyniesie postęp technologiczny. Utyskiwano nad naturą człowieka, który nie zawsze potrafi wykorzystać właściwie profity płynące z cywilizacji.

– Połączenie technologii informatycznej i biotechnologii zagraża podstawowym współczesnym wartościom, takim jak wolność i równość. Każda odpowiedź na wyzwanie, jakim jest rozwój techniki musi się wiązać z międzynarodową współpracą. Nacjonalizm, religia i kultura dzielą jednak ludzkość i utrudniają współdziałanie na płaszczyźnie globalnej – spostrzegł jeden z mówców.

Każdy wynalazek człowieka niesie ze sobą dobrodziejstwa i zagrożenia, tak jak przysłowiowy nóż. Może służyć do krojenia chleba i do zabijania.

Tekst i fot. (jd)

OGŁOSZENIE

OBWIESZCZENIE STAROSTY RYPIŃSKIEGO o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 w związku z art. 11a ust.1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz.U. z 2018 r., poz. 1474 ze zm.) oraz art. 49 i 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j.: Dz. U. z 2018 r., poz. 2096 ze zm.)

z a w i a d a m i a m

że w dniu **30 grudnia 2019 roku (wpływ do wydziału dnia 31.12.2019 r.)** znak sprawy: **WB.6740.1.5.2019** zostało wszczęte na wniosek **Wójta Gminy Rypin** postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację następującej inwestycji drogowej pt: **„Rozbudowa drogi gminnej nr 120311C Linne – Sadłowo Nowe – Sadłowo Rumunki Etap III”**

w obrębie ewidencyjnym 0021 Sadłowo, jednostka ewid. 041204_2 Rypin
działki ewid:

239/2(239/5, 239/6, 239/7), 250/1(250/3, 250/4), 250/2(250/5, 250/6), 251/1, 239/3, 249

w obrębie ewidencyjnym 0013 Sadłowo, jednostka ewid. 041204_2 Rypin
działki ewid:

44(44/4, 44/3, 44/2, 44/1, 44/5), 236(236/1, 236/2), 237(237/1, 237/2), 43(43/1, 43/2), 41/1(41/8, 41/9), 41/2(41/6, 41/7), 41/3(41/4, 41/5), 40(40/1, 40/2), 4(4/1, 4/2), 3/1(3/2, 3/3), 5(5/1, 5/2, 5/3), 8/2(8/7, 8/8), 12(12/1, 12/2), 13(13/1, 13/2, 13/3, 13/4, 13/5, 13/6, 13/7), 15(15/1, 15/2), 16(16/1, 16/2), 38, 39

Przed nawiasem podano nr działki przed podziałem, w nawiasie numery działek po podziale, gdzie pogrubioną czcionką oznaczono działkę przeznaczoną pod drogę.

Jednocześnie informuję, że:

- zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj: Dz.U. z 2018r., poz. 1474 ze zm.) z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakresu jest nieważna;

- zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj: Dz.U. z 2018r., poz. 1474 ze zm.). Starosta wysłał zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości oraz zawiadomienia pozostałe strony w drodze obwieszczeń:

- ✓ w urzędowym publikatorze teleinformatycznym -Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Rypinie oraz Urzędu Gminy w Rypinie,
- ✓ na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Rypinie, Urzędu Gminy w Rypinie,
- ✓ w prasie lokalnej,

- zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz.U. z 2018r. poz. 2096 ze zm.) niniejsze zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia;

- strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w terminie 7 dni od daty dokonania się zawiadomienia w Starostwie Powiatowym w Rypinie, ul. Warszawska 38, w pokoju nr 106 w godzinach pracy urzędu;

- niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku wynikające z art. 10KPA

Telefon: (54)280-39-18
Znak: WB.6740.1.5.2019

Z up. STAROSTY
inż. Joanna Kacprzycka
z-ca kierownika
Wydziału Budownictwa

Z myślą o dziadkach

GMINA RYPIN ➤ W środę 22 stycznia uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Marii Skłodowskiej-Curie w Stępowie zorganizowali wyjątkową akademię z okazji Dnia Babci i Dziadka



W stępowskiej szkole Dzień Babci i Dziadka jest dniem szczególnym. Z tej okazji uczniowie przygotowali niezwykle wzruszający montaż słowno-muzyczny, by pięknie podziękować swoim babciom i dziadkom za ich oddanie, opiekę i bezgraniczną miłość. Seniorzy z kolei nie kryli radości i dumy, która ich rozpierała, gdy specjalnie dla nich ich wnuczki i wnukowie prezentowali swoje talenty recytatorskie i wokalne.

– „Czy wy wiecie moi mili czy wy wiecie. Ile babć i dziadków jest na całym świecie. Właśnie wielkie

święto swoje dzisiaj mają. Więc wnuczka im piosenkę śpiewać chcę. Kochamy was, kochamy całym sercem. I radości chcemy dać wam jak najczęściej. Nasze buzie uśmiechnięte. Dziś życzenia są przepiękne. Żyj babuniu, żyj dziadziuniu latek sto” – śpiewały Klaudia, Julia i Martyna, uczennice SP w Stępowie.

Po części artystycznej przyszedł czas na życzenia, prezenty i poczęstunek.

– Dziękuję Monice Topolewskiej, Grażynie Nowatkowskiej, Anecie Jeżewskiej za przygotowanie dzieci i młodzieży do występu

oraz Radzie Rodziców za słodki poczęstunek – mówi Sławomir Malinowski, dyrektor Szkoły Podstawowej w Stępowie.

W uroczystości udział wzięli również zaproszeni goście: przewodnicząca rady gminy Rypin Wiesława Sokołowska, inspektor ds. oświaty w UG Rypin Mateusz Krajewski, przewodnicząca rady rodziców Mariola Błazejewska. Nie zabrakło także radnych gminnych: Jana Dytrycha, Walentego Topolewskiego i Stanisława Obczyńskiego.

(AdWo), fot. nadesłane



Gmina Rypin

Na wesoło w Dębianach

Św. Mikołaj przybył do Dębian w niedzielę, 19 stycznia. Co prawda nieco spóźniony, ale za to w dobrym humorze i z workiem pełnym słodkości.



Wszyscy niecierpliwie czekali na tę wyjątkową wizytę. Sala świetlicy szybko wypełniła się po same brzegi, a przygotowanych atrakcji było co niemiara. Dzieci nie mogły się już doczekać spotkania ze św. Mikołajem. Oczywiście wszystkie dzieci cały rok były grzeczne i liczyły na słodki upominek. Przybysz z Laponii nie zawiódł milusińskich i nie kazał długo na siebie czekać. Każde dziecko zostało obdarowane wspaniałą paczką i obietnicą św. Mikołaja, że za rok powróci do

Dębian.

– Tego typu spotkania są już tradycją naszej wsi. W miarę możliwości i środków finansowych organizujemy dla mieszkańców liczne wydarzenia kulturalne, które sprzyjają integracji. Każdy z nas, bez wyjątków, zasługuje na odpoczynek i zabawę. Przygotowanie paczek dla dzieci było możliwe dzięki środkom pochodzącym z funduszu sołectwa. Dziękuję wszystkim za tak liczne przybycie, a paniom z KGW za zaangażowanie

w organizację spotkania – mówi Józef Paliński, sołtys sołectwa Dębiany.

Tego samego dnia powody do radości mieli również starsi mieszkańcy wsi. Tradycyjnie jak co roku uroczystości obchodzono Dzień Babci i Dziadka. Nie mogło zabraknąć życzeń i symbolicznych tulipanów. Był czas na rozmowy przy poczęstunku i tańce w rytm muzyki granej na żywo. Czas umilała gościom kapela Sami Swoi.

(AdWo), fot. nadesłane



Pogrom w drugim sparingu

PIŁKA NOŻNA ▶ Lech Rypin w kolejnym sparingu zmierzył się z sąsiadem zza miedzy Wkrą Żuromin, grającą w 4 lidze mazowieckiej. Przewaga rypinian w meczu była wyraźna, czego efektem było aż 7 zdobytych goli



Ozdobami tego meczu były gole Radosława Lewandowskiego w 85. minucie, gdy huknął z ok. 25 m nie do obrony w samo okienko bramki oraz Radosława Fodrowskiego z woleja dwie minuty później. Lechici po kolejnym tygodniu przygotowań zaliczyli sparing na przysłowiową piątkę z plusem. Trenerzy w tym meczu testowali dwóch zawodników, w tym bramkarza. Trwają roz-

mowy o wzmocnieniu zespołu. W najbliższy weekend Lech zagra kolejny sparing u siebie, tym razem z Naprzodem Jabłonowo Pomorskie. Godzina do ustalenia.

Lech Rypin – Wkra Żuromin 7:2 (2:0)

Gole dla Lecha: Dąbrowski Błażej 9', Jasieniecki Daniel 19' i 56', Trędewicz Martyn 61' i 67', Lewandowski Radosław 85', Fodrowski Radosław 87'

Skład wyjściowy: Osiecki – Krajewski, Rybka, Dąbrowski, Baranowski, Wrzosiński, Moszczyński, J. Trędewicz, R. Lewandowski, P. Lewandowski, Jasieniecki. Na zmiany po przerwie weszli: Oręadowski, testowany bramkarz, testowany, Gawryszewski, M. Trędewicz, Jankowski, Fodrowski. Nieobecni: Rożnowski – wyjazd, Czachorowski – leczy kontuzję.

(ak), fot. nadesłane



Piłka nożna

Grała Rypińska Liga Halowa

Po rozegraniu pięciu kolejek na czele tabeli znajduje się zespół Zajawka. Przed uczestnikami RLH turniej o Puchar Ligi w połowie lutego.



Jak podają na swoim Facebooku organizatorzy, czyli Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Rypinie, ostatnia kolejka wszystko rozstrzygnęła. Poniżej wyniki i strzelcy bramek.

Litwińskie Talenty – Mito Spedycja 2:3

Bramki: Więclawski, Pawłowski (Litwińskie Talenty), Ruciński, Cza-

pliński, Ziontkowski (Mito Spedycja) Unikat – Pogrom Szynkowizna 17:8

Bramki: Cieszyński x6, Wasielewski x2 (Pogrom Szynkowizna), Trędewicz M. x11, Olender x3, Nowatkowski P. x2, Trędewicz N. (Unikat)

Błękitni Rypin – Zajawka 1:6

Bramki: Detmer B. (Błękitni

Rypin), Kempniński x2, Cywiński x2, Szajgicki, Cymerman (Zajawka)

Tabela:

1. Zajawka 13 25-6
2. Mito Spedycja 13 20-8
3. Litwińskie Talenty 9 21-14
4. Unikat 6 27-23
5. Błękitni Rypin 3 13-16
6. Pogrom Szynkowizna 0 14-53

Najlepszym strzelcem został Trędewicz Martyn, zdobywca 15 goli (Unikat). 15.02 (sobota) od godz 9:00 rozegrany zostanie Puchar Ligi. Drużyny zostaną podzielone na dwie grupy, rozegrają mecze grupowe, półfinały (1A-2B, 1B-2A) i finał.

(red), fot. MOSiR Rypin

Rekreacja

Bieg Tropem Wilczym idzie na rekord!

Już 1 marca w całej Polsce biegacze ruszą, by uczcić pamięć żołnierzy wyklętych. Rypin po raz trzeci włączył się do tej ogólnopolskiej akcji. I jak wieść niesie – cieszy się ogromnym zainteresowaniem.

W tym roku magistrat otrzymał 120 pakietów od Fundacji Wolność i Niepodległość – ogólnopolskiego koordynatora akcji. Dużo? Mało? Na pewno o 40 pakietów więcej niż w zeszłym roku. – W skład pakietu, który otrzymujemy od koordynatora, wchodzi koszulka, medal oraz materiały promocyjne – tłumaczy Kamil Głowacki z Wydziału Projektów Unijnych, Rozwoju i Sportu.

Jak poinformował magistrat, 120 szczęśliwców znalazło się bły-

skawicznie – w ciągu dwóch tygodni od rozpoczęcia rejestracji internetowej. Jednak nie trzeba załamywać rąk. – Chętni mogą w dalszym ciągu zgłaszać się poprzez formularz dostępny na stronie www.rypin.eu. Nie otrzymają niestety pakietu, ale na wszystkich uczestników czekać będzie wojskowa grochówka oraz pieczona kiełbaska prosto z ogniska – podsumowuje pracownik magistratu.

(mr)